

Alan Basski, G

Głos lyrics

[Verse 1:]

Ten dzień był przeznaczeniem i odmienił mój los,
Słyszałem głos on kazał mi postawić w jej stronę krok,
Spotkałem ją,
Zbliżyłem wzrok,
Ścisnąłem ją za dłoń.

[Chorus:]

Gdzieś głos szepnął mi,
Dodał odwagi,
Gdzieś głos szepnął mi,
Zmienił bieg historii.

[Verse 2:]

W tę noc był tłok, a jednak sami we dwoje,
Koncert dwóch dusz, porwani w tańcu dzielący harmonię,
Mijały dni, głos szeptał mi,
Bym spróbował swoich sił.

[Chorus:]

Gdzieś głos szepnął mi,
Dodał odwagi,
Gdzieś głos szepnął mi,
Zmienił bieg historii.

[Verse 3:]

Wkrótce okazało się, że miłość może wiecznie trwać,
Można ufać, można kochać w Świecie pełnym kłamstw,
Dobrze mieć dla kogo żyć i nie oglądać się,
Bo nie każdy może spełnić ten wspaniały sen.

[Bridge:]

Ten wspaniały sen
Gdzieś głos (szepnął mi)
Gdzieś szepnął mi,
Szepnął mi, (szepnął mi).

[Chorus:]

Gdzieś (gdzieś) głos (głos) szepnął mi, (szepnął mi)
Do (do) dał (dał) odwagi,
Gdzieś (gdzieś) głos (głos) szepnął mi, (szepnął mi)
Zmie (zmie) nił (nił) bieg historii,
Gdzieś (gdzieś) głos (głos) szepnął mi, (szepnął mi)
Do (do) dał (dał) odwagi,
Gdzieś (gdzieś) głos (głos) szepnął mi, (szepnął mi)
Zmie (zmie) nił (nił) bieg historii.